

Nowy

# Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

**CENA PRENUMERATY:** w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji rocznie Mk. 24, półrocznie Mk. 10.50, kwartalnie Mk. 5.25, miesięcznie Mk. 1.75. Zagranicą kwartalnie Mk. 6.

Czwartek, 6 grudnia 1917 r.

**CENA OGŁOSZENIA:** Na stronie 1-ej i w tekście mk. 1.75 f. za wiersz pół. Jedno-linowy. Nekrologja i Reklamy 75 f. za wiersz pół. Ogłoszenia zwykłe, 50 f. za wiersz pół. Drobne po 7 f. za wyraz.

## Loterja Legionów Polskich.

Największa szansa wygranych

### klasa IV i V.

Ciągnięcie do klasy IV-ej rozpocznie się 12 grudnia

Zrzekając się wszelkiej prowizji, jesteśmy w możności sprzedaży losów po najtańszej cenie.

#### Losy do klasy IV

już nadeszły i nabywać można w administracji „Kurjera“, Zachodnia 37

## Przegląd polityczny.

Łódź, 6.XII. 1917.

W obozie koalicjantów, pod wpływem zawieszenia broni na froncie wschodnim, zaczynają się pojawiać oznaki, że pokój powszechny na zasadzie porozumienia nie jest tak daleki, jakby z ostatnich rewelacji prasy koalicyjnej wnosić należało. Ogólne pragnienie pokoju wzmagają się wszędzie z coraz większą siłą. Mimo to państwa koalicji uporeczywie stoją przy dalszym prowadzeniu wojny, której ciężar całkowicie już spaść musi na front zachodni. Ambasadorowie mocarstw koalicji, za pośrednictwem jednego z mocarstw neutralnych, przesłali kolektywną notę do rządu rosyjskiego, że zrywają z Rosją wszelkie stosunki dyplomatyczne, polityczne, militarne, gospodarcze i finansowe na cały czas panowania w Rosji obecnego jej rządu.

Do noty tej nie przyłączył się jednak ambasador Stanów Zjednoczonych, jak się wyraził, ze względów formalnych.

Właściwie notę podpisali tylko trzech ambasadorów, mianowicie: francuski, angielski i włoski. W odpowiedzi na to głównodowodzący armia rosyjska polecił, aby wszyscy pełnomocnicy militarni, attachés wojsk koalicji opuścili kwatery główną rosyjską i udali się do Petersburga. „L'homme libre“, organ nowego premiera gabinetu francuskiego, zapowiada, że konferencja paryska niebawem ogłosi jasno warunki pokoju koalicji, lecz nie podaje ich treści. Prasa paryska zapowiada, że wynikiem konferencji paryskiej będzie uchwała niesłychanej historycznej doniosłości, dotycząca interwencji w Europie wojsk japońskich i amerykańskich.

Japonja za wysłanie swych wojsk do Europy zażądała podobno Indochin i Tonkinu, na co jednakże nie zgodza się Anglia, nie pragnąc tak

bliskiego sąsiedztwa Japonji w pobliżu Indji Wschodnich. Wogóle wzrastający coraz znamieniej wpływ Japonji w Chinach i wogóle w Azji środkowej, obudziły czujność i podejrzenie Anglii, co znacznie wpłynęło na oziębienie stosunków pomiędzy tymi sprzymierzeńcami. Również podejrzaliwie na zamiary Japonji zapatrują się i Stany Zjednoczone Ameryki północnej. W takim zaś stanie rzeczy nie jest wskazane ani dla Japonji, ani też dla Stanów Zjednoczonych, wysyłanie do Europy znaczniejszych sił bojowych i prawdopodobnie oba te państwa nie myślą na serio o tem. Dowodzi tego rezerwa, z jaką rząd Stanów Zjednoczonych zachowuje się wobec represji koalicjantów przeciw Rosji.

Niezależnie od tych kombinacji, zwrócić należy uwagę na trudności, związane z wysyłką znacznych sił wojsk japońskich na front zachodni lub włoski w Europie. A o tych frontach może być mowa. Ekspedycja taka wymaga nietylko bardzo dużych okrętów do przewozu wojsk, lecz i do ciągłości podtrzymania stałych związków z krajem dla przewozu materiałów wojennych i żywności do takiej żołnierz japoński przywykł, mianowicie ryżu.

Zdaje się zatem rzeszą, wielce prawdopodobną, że pogróżka o wysłaniu wojsk do Europy jest tylko manewrem koalicji w celu wzmocnienia szans przyjęcia jej warunków pokojowych.

Indostanem, albo Indjami wschodnimi, niektórzy geografowie nazywają półwysep azjatycki, leżący pomiędzy Himalajami a Indusem i Bengalską. Większość jednak geografów pod nazwą Indji wschodnich rozumie oba półwyspy południowo-azjatyckie wraz z szeregiem wysp, położonych w ich południowo-wschodniej stronie. Obejmują one w tem obszerniejszym znaczeniu półwysep ziemny bliżej Europy, zwany Indjami przedgangesowymi, dawniej zwany Indostanem, i półwysep pozagangesowy. Jest to olbrzymi obszar bogatego kraju pod protektoratem Anglii i wyłącznymi jej wpływami pozostający, bezpośrednio prawie graniczący z Indjami angielskimi.

Tonkin, kolonia francuska, obejmująca 314,110 kilometrów kwadr. z 15 milionami mieszkańców, graniczy na północ z Chinami, na zachód z Anamem, na południe z zatoką Tonkińską i na wschód z Indjami zagangesowymi. Jest to kolonia bardzo bogata, produkująca bawełnę, ryż, owoce podzwrotnikowe, różnego rodzaju zboża, kawę, trzcinę cukrową w dużej obfitości i t. p. dary przyrody.

Posiadanie Indostanu i Tonkinu dałoby Japonji w Azji środkowej wpływy przeważne, nieomal wszechwładne. Na coś podobnego ani Francja, ani tembardziej Anglia, łącznie ze Stanami Zjednoczonymi zgodzić się nie mogą.

St. Zp.

Sz. Prenumeratorów naszych, zalegających w opłacie, prosimy o uregulowanie rachunków.

## P. prezydent ministrów do dziennikarzy.

W poniedziałek, o godzinie 1 w poł., na skutek zaproszenia zebrał się w pałacu Kronenberga dziennikarze warszawscy, wobec których p. J. Kucharszewski wygłosił dłuższe przemówienie, wyłożywszy w niem swój pogląd na zadania tworzącego się rządu polskiego. Z początku mówił o trudnym zadaniu nowopowstałego państwa polskie. Trudności te polegały na braku odpowiednio wyszkolonych, posiadających rytynę i tradycję urzędników. Następnie stwarza je nieposiadanie istotnej władzy. Niemniej stoi na przeszkodzie brak odpowiedniego forum, przed którym rząd mógłby zdać sprawę ze swych dokonanych i zamierzanych czynności. Wskutek braku takiego forum rodzą się rozmaite pogłoski, niezgodne z rzeczywistością, które obiegają społeczeństwo. Do takich nieprawdziwych pogłosek zalicza p. Kucharszewski rozpowszechnioną wiadomość o jego stanowisku w sprawie tworzenia armji polskiej i zwrócenia jej przeciwko Rosji. Takie nieprawdziwe pogłoski p. Kucharszewski uważa za wytwór zdenerwowania i nieufności, zrodzonych w atmosferze nienormalnych stosunków wojennych, radzi jednak zwalczać te objawy, jako szkodliwe. Jednym z warunków jest informowanie należyte ogółu za pomocą prasy, która, rzecz naturalna, też musi być informowana szybko i bezstronnie.

W dalszym ciągu swego przemówienia p. J. Kucharszewski zaznaczył, jak trudno w dzisiejszych czasach stworzyć rząd, t. j. znaleźć odpowiednio przygotowanych kierowników ministerjów. Nie dziwnego więc, że nie jest jeszcze ustalony całkowicie skład gabinetu. „Rząd nasz — mówił p. J. Kucharszewski — musi być szczerze demokratyczny, musi przyświecać nam ideał Polski ludowej. Jeśli państwo nie oprze się na podstawie ludowej, to będzie kruche i myśla jest moja, aby przy wszystkich gwałtach administracji, szukać styczności z przedstawicielami i mężami zaufania ludu“. I dalej: „Byłoby rzeczą niesłychaną, potworną narosła na całym naszym społeczeństwie, gdyby w Polsce powstała biurokracja sztywna, wyodrębniona od ogółu. Musi się wyrobić u nas typ urzędnika-obywatela“.

Wspomniałszy następnie o anarchii rosyjskiej, p. Kucharszewski powiedział:

„Zadania rządu będą dwojakie: dla teraźniejszości i przyszłości. Do zadań chwili teraźniejszej zaliczam utrwalenie w granicach dzisiejszych możliwości stanu prawnego i uczynienia w tym kierunku wysiłków.“

Pragnąc osiągnąć forum, przed którym rząd mógłby się wypowiedzieć, dążyć on będzie do jak najszybszego powołania Rady Stanu, chociaż nie będzie ona istotnym przedstawicielstwem narodem.“

W sprawie tworzenia wojska p. Kucharszewski oświadczył:

„Stworzenie armji drogą poboru stanowi niesłychanie doniosły i pil-

ny dziś obowiązek narodowy. Jest to wprowadzenie w grę i wydobyście na jaw głównych czynników naszej politycznej mocy. Oczywiście, aby powstała armja narodowa, potrzeba całego szeregu warunków, które stworzyć nie jest bynajmniej rzeczą łatwą.“

O zwołaniu Sejmu powiedział: „Dalszym stopniem do wejścia czynnego narodu w życie państwowe będzie zwołanie Sejmu. Ten akt poprzedzony być musi w każdym razie przez Radę Stanu, gdzie sposób zwołania Sejmu może być właśnie ustalony. Dopiero przedstawicielstwo narodowe w jego istotnym znaczeniu będzie mogło rozstrzygnąć ostatecznie o naszej przyszłości państwowej“.

Z redaktorów obecnych przemawiali pp.: Olchowicz, Krzywoszewski, Młynarski, Straszewicz i Magnuski, podnosząc warunki, w jakich musi pracować obecnie dziennikarstwo warszawskie.

Onegdaj przyjął p. Kucharszewski regaktorów pism żargonowych.

## Z Rady Miejskiej.

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej otworzył przez T. Sulowski, w obecności 38 radnych.

Pierwszy punkt obrad dotyczył wyboru 4-ch członków i 2-ch zastępców do komisji, mającej na celu rewizję ksiąg magistratu. Wybrani zostali radni dr. Konic, Klukow, Sanna i Triebe, oraz jako zastępcy — pp. Sachs i Budzysner.

Drugi punkt porządku obrad stanowiło sprawozdanie ze Zjazdu Związku miast Królestwa Polskiego: jako referent wystąpił radny Krasuski.

Tenże radny zdawał sprawozdanie Komisji Rozdzielczej.

Przedstawiciel Komisji budżetowej p. Szwańcer, w zastępstwie przewodniczącego dr. Konica, zdał relację z dotychczasowej działalności tej Komisji.

Sprawozdanie Komisji Pracy referował radny Gralak.

Sprawozdanie z działalności Komisji ds. spraw ogólnych zdawał dr. Tomaszewski, który przy tej sposobności wyraził ubolewanie, że wielu członków nie przybywa wcale na posiedzenia. Zdaniem dr. Tomaszewskiego — tacy radni powinni złożyć swoje mandaty.

Relację z działalności Komisji opieki nad więźniami zdawał radny Wolczyński. Komunikuje on, że dzięki staraniom Komisji sposób odżywiania więźniów w ostatnich czasach znacznie się poprawił.

Sprawozdanie Komisji do spraw sali posiedzeń zdał radny Klukow.

Sprawozdanie z działalności Komisji Regu lamnowej zdawał radny Stypułkowski.

Sprawozdanie Komisji pojednawczo-wyborczej odczytał radny ks. Albrecht, który wyjaśnił, że wszelkie nieporozumienia pomiędzy członkami zostały uregulowane i komisja będzie pracować normalnie.

Z kolei nacelnik Biur Magistratu p. Baruch zdał sprawę z dotychczasowej działalności Magistratu — za październik r. b.

Z kolei radny Lichtenstein wniósł nagłą interpelację:

1) czy wiadomo jest Magistratowi, iż materyjały dla oświetlenia (karbid, świece, oleje roślinne i t. d.) są wyłączone ze sprzedaży, iż nafty wogóle nie ma i, że mieszkania szerokiej mas ludności nie posiadają instalacji gazowych lub elektrycznych.

2) Co Magistrat zamierza przedsięwziąć, aby wobec coraz dłuższych wieczorów dać możność ludności oświetlenia swych mieszkań.

Wyjaśnien w tej sprawie udzielił radnik Hoffmann, nadmienając, że posiadane zapasy nafty są bardzo skromne.

Przewodniczący zaznacza, iż pozostało jeszcze do przedstawienia Radzie sprawozdanie Komisji mieszanej, które z powodu nieobecności referenta odczytane będzie na następnym posiedzeniu.



We wczorajszym sprawozdaniu z posiedzenia Rady Miejskiej wkradła się omyłka mianowicie, wniosek dotyczący przyznania mk. 5,000 teatrowi żydowskiemu został odrzucony.

## Kronika

**— Przyszły gabinet ministrów.** Wczoraj krążyła w Warszawie nowa lista osób, mających tworzyć przyszły gabinet. Według tej listy, skład przyszłego gabinetu ma być następujący: Sprawy wewnętrzne—Jan Stecki, oświata—Antoni Poniowski, skarb—Steczowski, sprawiedliwość—Stanisław Bukowiecki, przemysł i handel—Jan Zaglębnizny, rolnictwo—Józef Mikułowski-Pomorski, roboty publiczne—Stanisławowski.

**— Z Komisji Rady Miejskiej.** — Jutro odbędzie się posiedzenie Komisji dla spraw ogólnych przy Radzie Miejskiej.

**— Po gadanki dla dzieci.** W niedzielę, o g. 2 i pół po poł., wygłosi w Domu Ludowym p. S. Gontarska pogadankę, o przezroczeniach dla dzieci „Powstanie listopadowe“.

Kierownictwo pogadank z przezroczeniami dla dzieci szkół średnich i kompletów objęła p. Janina Adamowiczowa. Pogadanki te odbędą się w tym miesiącu w lokalu Polskiej Macierzy Szkolnej, Piotrkowska 151, o g. 5 po poł. w piątek, dnia 7 b. m. i 14 b. m.

Dnia 7-go b. m. mówić będzie p. Bronisław Knothe: „Walka polaków o wolność w 1830 roku“.

Kierownikowi i kierowniczkę szkół oraz rodziców dzieci do lat 12 uprasza się gorąco o poparcie. Niewątpliwie bowiem dziećmi na tych ilustrowanych obrazach nękanych pogadankami, a prowadzonych przez tak wytrawnych pedagogów—bardzo dużo będą mogły skorzystać.

Wejście po 30 fen. od osoby.

**— Z miejskich instytucji sanitarnych.** Kamera dezynfekcyjna w miesiącu listopadzie wydezynfekowała 121 domów, o 5207 ubikacjach.

Przez tego w kotła wydezynfekowano i odkażono 46,875 funt. różnych rzeczy.

Po chorobach dokonano 472 dezynfekcji w 642 ubikacjach o 35251 metr. sześć. pojemności.

— Oddział przewozu chorych doznał 525 transportów, w tej liczbie 17 zwłok.

— W I miejskim zakładzie kąpielowym wykapało się w listopadzie 8286 osób, w 2-im — 14293 i w 3-im — 8735, ogółem zaś — 29534 osób.

— W pracowni bakteriologicznej w listopadzie dokonano — 1133 badań.

W prosektorium miejskim dokonano 12 sekcji i 14 rozbiórów anatomico-patologicznych.

— W zakładzie ambulatoryjnego leczenia świerzby notowano w listopadzie 1216 osób, udzielono porad 4166 osobom.

**— Zmiany w ruchu pociągów.** Od dnia wczorajszego zaszły następujące zmiany w rozkładzie jazdy na kolei kaliskiej: pociąg osobowy 255 w kierunku Kalisza odchodzi 4.40 rano (dotychczas odchodził 5.02); pociąg 257 — w tymże kierunku odchodzi 2.53 po poł. (dotychczas 3.05); pociąg 258 w kierunku Warszawy odchodzi 12.25 po poł. (dotychczas 12.04); pociąg 260—w tymże kierunku odchodzi 6.40 wieczorem (dotychczas 6.19); pociąg osobowy do Łowicza odchodzi 3.51 (dotychczas 3.55).

**— Z polskiego seminarjum nauczycielskiego.** W polskim seminarjum nauczycielskim zorganizowana została kasa samopomocy dla wychowawców. Kasa wydaje członkom swym pożyczki, zaopatruje ich w książki, zeszyty i t. d.

— Z urzędu stanu cywilnego. W listopadzie ludność żydowska zameldowała 237 zgonów, 127 urodzeń i 62 śluby. Ilość ślubów stale wzrasta, zaś w porównaniu z rokiem zeszłym powiększyła się o 50 proc. Z gminy baptyistów zameldowano 2 zgony.

— Z Delegacji N.P.B. Delegacja niesienia pomocy biednym przystąpiła do obrad nad budżetem na rok etatowy 1918/19.

— Z kooperatywy Stow. nauczycieli chrz. z powodu przypa-

dającego święta w nadchodzącą sobotę, 8 b. m. kooperatywa Stow. nauczycieli chrześcijańskich czynna będzie w piątek, od g. 4-ej do 6-ej wieczorem.

Zarząd Stow. przypomina członkom, aby wpłacili raty węglowe.

**— Ze Stow. właścicieli garbarni.** Pod przewodnictwem p. Ignacego Krajcera w lokalu własnym (Olsza 84) odbyło się onegdaj ogólne zebranie członków Stow. właścicieli garbarni.

Po odczytaniu przez sekretarza Stow. sprawozdania z działalności oraz kasowego, które zebranie jednogłośnie uchwaliło, przystąpiono do wyborów członków zarządu, na miejsce ustępujących. Wybory dały następujący rezultat: pp. Józef Krajcer (prezes), S. M. Krajcer (wiceprezes), F. Berliner (kasjer), Ignacy Krajcer (sekretarz) oraz M. Rünzspan, A. Nürnberg i E. Krajcer.

**— Z T-wa Weteranów 63 r.** Na wczorajszym posiedzeniu T-wa uczestników powstania 63 roku, prezes, p. F. Krzyżanowski zakomunikował zebranym, iż wobec tego, iż dostarczona dla weteranów partja węgla nie wystarczyła dla rozdziału pomiędzy wszystkich członków, postanowiono, aby tym, którzy nie otrzymali węgla w naturze, udzielili wsparcia w gotówce.

Pozatem wyjaśniono, iż liczba członków, potrzebujących pomocy społeczeństwa, została już zarejestrowana i ostatecznie ustalona, i tylko dla tej ilości zarząd ma zapewnioną pomocą materialną ze strony instytucji filantropijnych i społecznych, tak również od zarządu miasta, wobec czego niemożliwym jest dalsze przyjmowanie zgłaszających się nowych członków, którzy pragną wstąpić do T-wa i tylko w celu korzystania z jego funduszy. Dla tej kategorii kandydatów lista jest już zamknięta. Natomiast bardzo pożądanymi są kandydaci, którzy, mając być niezależni, wnoszą do T-wa bodaj moralne poparcie i inicjatywę w wyszukiwaniu środków pomocy dla biednych swych towarzyszy.

**— Z wydziału budownictwa.** Na onegdajszym posiedzeniu wydziału budownictwa zezwolono na rozbiórkę następujących starych budowli drewnianych: N. Schanzenbacha, Katna 62, Adolfa Gochta, ul. Faifra 25, A. M. Zalcensteina i M. Szafrana, Baluty, ul. Staraka 3-5, Antoniego Kowalczyka, ul. Ludwika 24, A. Gerszta i S. Rosenalatta, Marysińska 21.

### Wypadki i kradzieże.

**— Nagły zgon.** Przy ul. Aleksandrowskiej № 5, zmarł nagle 40-letni mieszkaniec Warszawy Aron Bldder (Krochmalna 4). Ciało odwieziono do prosektorjum miejskiego.

**— Aresztowanie pseudo-agentów.** Miejscowi policjanci kryminalni udali się uład dwóch aferzystów, którzy, grasując w okolicach Aleksandrowa i Poddebic i przedstawiając się, jeden za komisarza teinej policji, drugi zaś za agenta tełże, wyludzali od naiwnych właścicieli młynów duże sumy.

W wielu wypadkach skonfiskowali większą ilość maki. Jednemu z poszkodowanych wydała się ta manipulacja mocno podejrzana, o czym nie omieszkał donieść policji, która po przeprowadzeniu śledztwa ujęła obydwóch oszustów.

Jak się okazało byli to mieszkańcy Aleksandrowa.

### Ze związków i stowarzyszeń.

**× Ze Stow. Handlowców Polskich.** W poniedziałek, dn. 10 b. m. Koło członków przy Stow. Handlowców polskich otwiera w lokalu Stowarzyszenia dla dzieci członków dobrze ogrzaną „Świetlicę“, w której będą mogły przygotować lekcje codziennie od godz. 4-ej do 8-ej po południu, pod nadzorem dyżurujących pań z Koła członkiń.

Zapisy przyjmuje kancelarja Stowarzyszenia w godzinach wieczornych.

Wobec coraz większego rozwoju Stowarzyszenia lokal okazuje się za ciasny, z tego powodu Kursy Handlowe będą przeniesione do osobnego lokalu na mieście.

Również Składnica i piekarnia Stow. wobec konieczności powiększenia składów będą przeniesione do osobnego pomieszczenia.

**× Z koła starszych i podstarszych.** W czwartek, dnia 6 b. m. o godz. 7 i pół wieczorem w lokalu Besurysy Rzemieślniczej odbyło się nadzwyczajne zebranie członków.

Ze względu na ważność spraw, będących na porządku dziennym pożądanym jest jaknajwiększy udział członków.

## Teatr i Muzyka.

Teatr Polski (Cegielniana 63.)

Dzisiaj w teatrze Polskim premiera farsy 3-aktowej Hersta p. t. „Urlop małżeński“.

— Jutro powtórzenie dzisiejszej premjery.

**Z T-wa muz.-dram. „Gutenberg“.** Towarzystwo muzyczno-dramatyczne „Gutenberg“ (Nawrot 20) urządzi w nadchodzącą sobotę, 8 b. m., o godz. 5 po południu przedstawienie amatorskie dla swych członków i wprowadzonych gości, o nader urozmaiconym programie.

„Karkołomne“ kompozycje Paganiniego na koncercie Szwarcesteinina.

Jednym z ostatnich punktów programu niedzielnego Koncertu skrzypka Szwarcesteinina będą utwory mistrza nad mistrze Paganiniego: Caprice 24 i Wariacje na strunie G.

Młodziociany tego pretagonista, Szwarcestein, porywał się na wykonanie tych arcydzieł, musi widocznie być pawy swej techniki, której tu jest pole pierwszorzędnego popisu. Ze go ona dotychczas nie zawiadła—dowodem są słowa recenzji „Gońca Wielkopolskiego“, który pod datą: Poznań 24 marca 1914 r. pisze o wykonaniu tych właśnie utworów:

„Należą one do narkokotomniejszych kompozycji Paganiniego, a Szwarcestein pokonał je z niesłychaną łatwością i tak naprzykład oktawy palcowe, szybkie nizziata i tem podobne czardzielskie zanadnienia, doprowadził do możliwej doskonałości, co wywodził niebyszą wprost burzę oklasków“.

O wysokich zaletach gry Szwarcesteinina w ten sposób wyraża się pod tą samą datą „Dziennik Poznański“:

„Zwiewność tonu, jego pełnia szlachetna, fenomenalna zdolność przetwarzania dźwięków w wrzenia barwna, wreszcie jego zlewna portamento“—wszystko to wytworzyło wysoką temperaturę atmosfery koncertu Szwarcesteinina.

## Z Warszawy.

Ofiara na Macierz. — Sąj polubowoy dla dostawców zboża. — Ochrona lokatorów.

Zarząd Główny Polskiej Macierzy Szkolnej otrzymał od mec. Antoniego Osuchowskiego, członka honorowego Macierzy i dawnego jej prezesa kor. 5000, stanowiących część nagrody przezeń otrzymanej z zapisu s. p. Erazma Jerzmanowskiego.

— W numerze 97 urzędowego „Dziennika rozporządzeń“ ogłoszono nominację członków sądu polubownego dla general-gubernatorstwa warszawskiego do rozstrzygnięcia sporów, które wynikają między krajowem Towarzystwem zbożowem, a dostawcami oraz odbiorcami zboża i innych płodów rolnych polskiego pochodzenia.

— W sprawie uchodzącej szerszy ogół lokatorów, a mianowicie ochrony tychże przeciwko nadużyciom właścicieli domów — wyrażającym się w nieusprawiedliwionym wymawianiu mieszkań w celu nadmiernej podwyższenia komornego — rozesłany został przez departament sprawiedliwości okólnik do prezesów sądów okręgowych.

Okólnik ten zaleca wypowiedzenia się uzasadnionego stanem faktycznym — czy opracowanie projektu prawa o ochronie lokatorów jest celowe i usprawiedliwione.

Sądy pokoju, lub urzędy pojednawcze miałyby prawo (według projektowanych przepisów) na żądanie lokatorów, powodując się zasadami uszczuplenia, nie uznawać za obowiązujące wymawianie i podwyższenie komornego.

## Expose hr. Czernina.

Hr. Czernin powiedział w exposé swojem o Polsce i pokoju, co następuje:

Sukcesy państw centralnych na froncie rosyjskim, które doprowadziły do zajęcia, pozostających pod władzą rosyjską, terenów, umożliwiły państwowi centralnym jeden akt o znaczeniu historycznym: przywrócenie Królestwa Polskiego.

Uwolnione z pod panu rosyjskiego i powołane do własnego życia państwowego Królestwo Polskie będzie miało do spełnienia wielką misję, jako wysunięta placówka kultury zachodniej.

Podczas, gdy wojna trwa i w obliczu bliskiego frontu nieprzyjacielskiego odbudowa państwa polskiego może postępować tylko powoli i krok za krokiem.

Ustanowienie polskiej Rady Stanu, oraz zabiegi około wystawienia armji polskiej, w następstwie utwo-

wienie wyposażonej w rozległą kompetencję Rady Regencyjnej, które pierwsze prace polegały na ukonstytuowaniu polskiego gabinetu ministrów—takie były decydujące kroki na tej drodze, za którymi w miarę rozwoju nastąpią kroki dalsze.

Przez wydanie wspaniałomyślnego i bezinteresownego aktu z dnia 5 listopada 1916 r., oraz opartego na nim patentu z dnia 12-go września 1917 r., państwa centralne zrealizowały dążące od stuleci w polskiej duszy narodowej i od chwili uwolnienia od władzy rosyjskiej dobijające się spełnienia życzenia.

Podczas, gdy inne mocarstwa stałe karmiły naród polski tylko obietnicami, po których nigdy nie nastąpiło ich spełnienie, Austro-Węgry i Niemcy postawiły czynną w miejscu słów: uwolnienie Polski rosyjskiej za pomocą swej zwycięskiej broni i przywrócenie państwowości Królestwa Polskiego.

Kiedy przy zawieraniu pokoju znikną przeszkody, jakie dzisiaj jeszcze nie pozwalają na utrwalenie całkowitej samodzielności Polski, wówczas będzie ona mogła sama decydować o swej przyszłości państwowej.

W którą stronę zwróci się ona zgodnie ze swymi skłonnościami i interesami, to nie wydaje nam się wątpliwem.

Dalej hr. Czernin wywodzi:

Mówiąc o istnieniu możliwości osiągnięcia w niedługim czasie pokoju, muszę wziąć pod uwagę zasługi naszej grupy mocarstw w dziele wytworzenia tej możliwości. Dla nas wojna obecna jest wojną obronną. Zgodnie z tem, celem naszym jest zawarcie pokoju, któryby nie naruszył wolności, samodzielności i terytorjalnego stanu posiadania Austro-Węgier.

Nie dążymy do jakiegokolwiek wymuszonych zdobyczy terytorjalnych ani pogwałceń w dziedzinie gospodarczej, żądamy jednak skutecznego zabezpieczenia naszego wolnego i nieskrępowanego rozwoju w przyszłości.

To zabezpieczenie mogłyby nam dać zaopatrzone w odpowiednie gwarancje umowy o powolnem, równoczesnem i wzajemnem zmniejszeniu zbrojeń i wolności mórz, obok jednoczesnego wprowadzenia obowiązkowej procedury sądów rozjemczych.

Dlatego gotowi jesteśmy zawrzeć z naszymi wrogami powszechny, sprawiedliwy i zaszczytny pokój.

Dzisiaj nie jestem w możności wypowiedzenia się, jak dalece może być urzeczywistniony wobec państw zachodnich naszkiewany przezemnie pokój. W każdym bądź jednak razie muszę oświadczyć, że nie jestem w możności jednostronnego ustalenia na całą przyszłość naszych bezinteresownych celów wojennych wobec jawnie głoszonych pragnień aneksyjnych tych naszych wrogów, którzyby się upierali przy dalszem prowadzeniu wojny.

Wyrażam nadzieję, że osiągniemy pokój na drodze porozumienia, w przeciwnym bowiem wypadku — jestem o tem najmocniej przekonany — ten pokój wymusiłmy.

Z Rosją, która oświadczyła swą gotowość zawarcia pokoju bez pogwałceń terytorjalnych i gospodarczych, i której rząd dzisiejszy znów przyjął ten program, zabieramy się właśnie do rozpoczęcia rokowań na powyższych podstawach.

## Mowa kanclerza Rzeszy.

BERLIN, 5.XII. Na dzisiejszym posiedzeniu sejmu pruskiego kanclerz Rzeszy, powoławszy się na wstępnie na słowa mowy tronowej, wygłoszonej 13 stycznia 1916 r. przy otwarciu parlamentu, ciągnął dalej, jak następuje:

„Projekt, który dzisiaj przedstawię Panom do uchwalenia, wskazuje drogę, na której słowa te winny zamienić się w czyn. Zdaję sobie za pełnie sprawę z tego, że stanowiącym będzie decydujący punkt zwrotny w dziejach wewnętrznych Prus, jak również z tego, że ów punkt zwrotny



zbudzi w wielu sferach uczucia bolesne i ciężkie wątpliwości. Lecz, moi Panowie, jest rzeczą prawdziwie państwową polityki przychylić się do nader koniecznych zmian. Nie jest rzeczą takiej polityki ograniczenie się do utrzymania stanu istniejącego we wszelkich okolicznościach, lecz należy również w danej chwili przyłożyć rękę do inowacji, gdy wymaga tego rozwój całokształtu stosunków i sytuacji politycznej. Ma to miejsce obecnie. Jak powiedziałem, pojmuję bolesne uczucia i wrażenia, jakie wywołało to u zwolenników stanu istniejącego. A nawet więcej jeszcze pochwalam to najzupełniej, że w owych sferach zwolenników tego, co nam przekazali ojcowie, grają rolę nie tylko elementy uczuciowe, lecz kwestia ta staje się również kwestią sumienia. Moi Panowie! Ta walka sumienia winna odbyć się z honorem. Nie da się dłużej utrzymać ordynacja wyborcza, o której nie kto inny jak ks. Bismarck już przed pięćdziesięciu laty wydał znany sąd z uwagi na radykalne zmiany w łonie narodu, jakie nastąpiły tymczasem. Szanuję przeciwnością się skrupuły i uczucia, lecz pomimo to, uważam, że wyświadczyć Panowie największą usługę ojczyźnie, jeżeli, oczywiście po dokładnym zbadaniu, udzielicie swej zgody na projekt.

Co zaś dotyczy projektu reformy Izby panów, to nie zmusza ona do ograniczenia stanowiska i znaczenia Izby panów, lecz przeciwnie utwierdza ją silniej w życiu narodu. Prusy oddawna już nie są starym państwem agrarnym z połowy ubiegłego stulecia. Obok posiadłości ziemskiej, w życiu gospodarczym, a wraz z niem i publicznym, przejawiały się w coraz większej mierze handel i przemysł, jako znaczne czynniki. Zaleca się, a nawet zdaje się koniecznym, uwzględnić zawodowy punkt widzenia, a jednocześnie przy pieczołowitej ochronie czynników istniejących powołać do Izby panów również przedstawicieli administracji miejskiej i wiejskiej.

Hr. Hertling zakończył słowami: Nie pragnę dalej wchodzić w szczegóły, lecz raczej dalsze uzasadnienie projektu pragnę pozostawić moim szanownym kolegom z pruskiego ministerjum państwowego. — Kończąc ponownym wezwaniem: Spełnijcie ofiarę dla ojezyny, jeżeli jest to dla nas ofiarą. Głosujecie za projektem, a przyczynicie się w ten sposób do pomyślnego rozwoju państwa, lub może nawet do uniknięcia ciężkich wstrząśnień. (Żywe objawy uznania).

W dalszym ciągu uzasadnia projekt w dłuższym przemówieniu minister dr. Drews, oraz minister skarbu Hergt, poczem przeciwko projektowi przemawia pos. Heydebrandt.

Na zarzuty skierowane przeciwko projektowi, jak i osobiste odpowiada hr. Hertling: Jestem przedmówcą wdzięczym za przyjazny ton, jakim mnie powitał. Wszelako pogląd na wydarzenia, poprzedzające objęcie przezemnie stanowiska, głoszonej przezemnie, ale odpowiada memu poglądowi. J. C. M. już 23 lipca raczył skierować do mnie zapytanie, czy jestem gotów objąć urząd kancelarza Rzeszy. Wówczas jednak nie poszedłem na wezwania. Obecnie J. C. M. powtórzył propozycję. Przedmówca mój uznał, że do przyjęcia ciężkiego i pełnego odpowiedzialności urzędu skłoniły mnie motywy patriotyczne.

Sytuacja polityczna wewnętrzna była nader zawiślana. W tych warunkach nie można było uczynić inowacji, tak tylko różnie w porozumieniu z członkami różnych stronnictw. Najpierw zwróciłem się do członków partii konserwatywnej. (Śluchajcie! Śluchajcie!) Nie przystawałem na żaden program, który nie odpowiadałby moim poglądom politycznym. Nie poczyniłem żadnych koncesji, które stałyby w jakiegokolwiek sprzeczności z moimi przekonaniami politycznymi. Roze rzałem się w sytuacji politycznej i poprosiłem o czas do namysłu. Wówczas nagle okazało się, że J. C. M. powiadał, że

pragnę spróbować, czy potrafię spełnić tę misję zaufania.

Propozycje, poczynione przezemnie J. C. M., były wyłącznie tego rodzaju — nie były mi one narzucone — jakie na podstawie nabytej znajomości stosunków politycznych obecnie uznawałem za konieczne. Odpieram kategorycznie zarzut, bym miał przykładać rękę do uszczuplenia powagi korony. Przez całe życie byłem zdecydowanym monarchistą i monarchistą umrę. Odpieram podobnie zarzut, jakoby miał przykładać rękę ku szkodzie federalnego charakteru państwa.

W parlamencie Rzeszy powiedziałem stanowczo, iż federalnym charakterem konstytucji, jako jedynym odpowiadającym dziejowemu rozwojowi narodu niemieckiego, wstrząsać należy. Co zaś do polityki zagranicznej, to pragnę tylko powołać się na me wywody w parlamencie Rzeszy i szczególnie w chwili obecnej, nie czyni żadnych dalszych wnurzeń w tej sprawie. (Bardzo słusznie!) W każdym bądź razie nie zgodzę się na pokój, który nie przyniesie poważnego i istotnego zabezpieczenia granic niemieckich, a który mógłby zagrażać państwu pruskiemu.

Pos. Pachnieke (partia lud.) wniosł o ustanowienie komisji dla projektu ordynacji wyborczej, oraz komisji dla dwóch pozostałych projektów.

Pos. dr. Porsch (centr.) proponuje utworzenie komisji z 28 członków.

Przewodniczący hr. Schwerin-Löwitz: Radosna wiadomość! Obecnie również i dowództwo rumuńskie podjęło z nami rokowania w sprawie zawieszenia broni. (Huczne oklaski).

Dalszy ciąg obrad odłożono na czwartek, na godz. 11 przed południem.

## WOJNA.

### Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna, 5-go grudnia.

#### Zachodnia widownia wojny

Front wojsk gen. feldmarszałka Ks. Rupprechta Bawarskiego

Na froncie flandryjskim wielokrotnie ożywiona działalność artyleryjska.

Między Inchy a Bourlon ogień był po południu znacznie spotęgowany.

Natarcia nieprzyjacielskie na południe od Moenvre rozehwiały się. Wzięliśmy jeńców.

Angielskie części rewów pod i na południe od Marcoing oczyszczone z nieprzyjaciela.

Na południe od St. Quentin wzmożona walka artylerja i miotaczy min.

Front Niemieckiego Następcy Tronu.

Front wojsk generała-feldmarszałka ks. Albrechta Wirtemberskiego.

W licznych odcinkach ożywiona obustronna akcja wywiadowcza spowodowała gwałtowne walki zbliżone.

#### Wschodnia widownia wojny

Na froncie arcyks. Józefa oraz grupy wojsk Mackensena rokowania w sprawie zawieszenia broni rozciągają się również i na wojska rumuńskie.

#### Front macedoński.

Silne oddziały nieprzyjacielskie, które ruszyły naprzód na zachodnim brzegu jeziora Ochrydy, oraz na północnym-wschodzie od jeziora Dojran, odparto.

#### Włoska widownia wojny.

Wojska feldmarszałka Conrada wydarły włosom w Siedmiu Gminach kilka stanowisk na wzgórzach.

Pierwszy Generał-Kwatermistrz Ludendorff.

## Więści z Rosji.

### Wyniki wyborów do konstytuanty.

Agencja Havasa donosi z Petersburga:

Wyniki wyborów do konstytuanty na prowincji są następujące:

W Rostowie nad Donem otrzymali bolszewicy — 20,000, kozacy — 14,000, kadeci — 13,000, socjalni-rewołucjonisci 7000 i inne stronnictwa — 4000 głosów.

W Samarze, maksymaliści 27,000 socjaliści 17,000, kadeci — 9,000 głosów.

W Chersoniu — blok żydowski 5,500, socjaliści — 4,600, maksymaliści 4,000 i kadeci 3200 głosów.

W Elizawetgradzie — żydzi 8,000 kadeci 3700, ukraińcy 3,600 i maksymaliści 1500 głosów.

W Sewastopolu — socjaliści 50 proc., a kadeci 20 proc. głosów, resztę otrzymały inne partje.

W Nowogrodzie — 7200 głosów otrzymali kadeci, zaś socjaliści obydwu kierunków 9700 głosów.

### Neutralność oddziałów polskich w Rosji.

Ze Sztokholmu donosi telegram polskiej agencji prasowej:

Petersburski „Narod“ z dn. 15 listopada donosi: Naczelny polski komitet wojskowy w Petersburgu wezwał wszystkich żołnierzy polskich armji rosyjskiej, by zachowali neutralność i nie mieszaali się do wewnętrznych spraw rosyjskich.

### Zabójstwo gen. Duchonina.

Według dalszych wieści, żołnierze wyrzucili generała Duchonina z pociągu kolejowego, skutkiem czego gen. poniósł śmierć.

Prócz Duchonina poległo podobno wielu generałów z pośród jego otoczenia. Oporni generałowie rosyjskiego frontu południowo-wschodniego i kaukaskiego nie zostali jeszcze aresztowani. Postanowili oni podobno opierać się do ostateczności.

### Oderwanie się Syberji i Kaukazu.

„Berlingske Tidende“ opublikowało doniesienie „Utra Rossji“, potwierdzające wiadomość, iż Syberja ogłosiła się za rzeczpospolitą niezależną i w Omsku utworzyła własny rząd pod przewodnictwem Popetina jako prezydenta, który zamieszkał w dawnym gmachu gubernialnym. Na wszystkich gmachach syberyjskich powiewa nowa biało-zielona flaga Syberji. Wszystkie części Syberji przyłączyły się do nowej republiki.

Kaukaz również zamierza oderwać się od Rosji i utworzyć samodzielną republikę, na prezesa ministrów której upatrzone byłego burmistrza m. Baku.

### Republika ukraińska.

„Nieuwe Rotterdamsche Courant“ dowiaduje się z Londynu szczegółów, otrzymanych w Sztokholmie, co do ruchu na Ukrainie. Rada postanowiła rozciągnąć swą władzę na wszystkie miejscowości, w których większość stanowi ludność ukraińska. Wskutek tego gubernje: chersońska, taurydzka, i kurska zostaną włączone do nowej republiki, która zajmie obszar od Odessy aż po Krym i morze Czarne, zaś na wschód od morza Czarnego aż po obwód kazaków deńskich.

Komitet marynarki czarnomorskiej komunikuje o oświadczeniu się floty czarnomorskiej za republiką ukraińską.

W dniu 23 listopada Rada ukraińska zamianowała komitet, który ma kontrolować ukraińską część frontu.

## Telegramy.

### Mowa Clemenceau.

GENEWA, 5 grudnia. Clemenceau zamknął konferencję koalicyjną mową następującą:

Ponieważ do mnie należy ogłoszenie zakończenia obecnej konferencji, przeto pozwólcie mi, panowie, dorzucić słów parę do tych, jakie tutaj wygłoszono. Miałem stanowczy zamiar zachowania milczenia, abyście panowie pozostali pod wrażeniem tych pięknych słów, jakie wypowiedział

dział tutaj mój przyjaciel, szanowny pułkownik House, tak dogodnie reprezentujący wielki naród amerykański. Nie mogę się obronić od myśli, że jeżeli historyczna przyjaźń łącząca narody amerykański i francuski w pełnej chwały przeszłości, jest dla nas pouczająca, to niemniej obfituje w naukę zupełne usunięcie starych nieporozumień. W dawniejszych czasach byliśmy przyjaciółmi Ameryki, ale wrogami Anglii. Dzielnie i szlachetnie walczyła ongi Francja przeciwko Anglii zarówno na lądzie, jak na morzu. Dzisiaj oba te narody oddają się w całości wspólnej solidarnej i przyjacielskiej pracy. Tutaj niema już narodów wielkich i małych. Wszystkie narody są wielkie, które walczą za te same ideały — sprawiedliwości i wolności, i dla zgotowania najlepszej przyszłości ponoszą swe ofiary. Będą one za to wspaniale nagrodzone. Jeśli mam wierzyć doniesieniom dzienników, to po tamtej stronie rowów strzeleckich odezwał się ważki głos, nasmiewający się z tej konferencji. Niema tu jednak żadnego powodu do drwin. Wrogowie nasi, którzy ponad wszystko uznają siłę brutalną, nie mogą nas zrozumieć. Myśmy wszyscy pociągnęli do boju pod nakazem sumienia ludzkości. Pragniemy urzeczywistnienia prawa, sprawiedliwości i wolności, nawet gdyby po tamtej stronie Renu nie rozumiano, że świat oczekuje naszego zwycięstwa. A zwycięstwo to przyjdzie. Wszystkie narody, których przedstawiciele tutaj są obecni, przyniknęły są jedną wolą wywalczenia tryumfu największej sprawie. Pracujemy, aby siłą oręża zdobyć prawo do pokoju.

### Racje żywnościowe we Włoszech i Francji.

BERLIN. Do „Vossische Ztg.“ donoszą z Genewy: Według informacji, otrzymanych z Rzymu przez prasę francuską, od d. 1 stycznia wydawane będą we Włoszech następujące miesięczne racje żywności na osobę: 1,400 gramów ryżu, 1,400 gramów tłuszczów, 200 gramów masła, 700 gramów mąki, 300 gramów cukru.

Projektowane przez francuskiego ministra aprowizacji, Boreta, surowe uregulowanie sprawy wyżywienia Francji, przewiduje zaprowadzenie kart na chleb, a pozatem przymieszanie surogatów do mąki; zakaz spożywania w kawiarniach i cukierniach ciastek, oraz zakaz wyrabiania w kawiarniach, restauracjach i hotelach towarów cukierniczych.

### Robotnicy angielscy za pokojem.

AMSTERDAM, d. 5 grudnia. Na najbliższej konferencji angielskiej „Labour Party“ rozpatrywany będzie szereg rezolucji poszczególnych organizacji.

Rezolucje, nadesłane z Bristolu, Norwich, Leicesteru i Yorku, żądają, by konferencja oświadczyła, że nadszedł czas rozpoczęcia rokowań pokojowych.

Dwie inne rezolucje żądają, by w konferencji pokojowej wzięli udział przedstawiciele robotników.

„Times“ i inne organy partji wojennej są bardzo zaniepokojone temi dążeniami pokojowymi robotników i łączą je ze znanym listem lorda Lansdownsa.

### Powody odrębnego stanowiska Ameryki.

GENEWA, 5.XII.—Dzienniki lugańskie stwierdzają, że treść dokumentów tajnych, opublikowanych przez bolszewików, wywołała niezwykle silne wrażenie wśród amerykańskiej opinii publicznej.

Ta okoliczność tłumaczy odrębne stanowisko Wilsona względem akcji pokojowej Rosji.

Stany Zjednoczone postanowiły zachować zupełną w tej sprawie neutralność.

### Henderson o liście Lansdownsa.

AMSTERDAM, 5.XII.—Przywódca robotników angielskich, Henderson, w rozmowie z przedstawicielem dziennika „Daily News“ oświadczył, że z wielką radością przeczytał list lorda Lansdownsa.



Treść tego listu—mówił Henderson — jest doskonałym odbiciem nastroszów chwili i otwiera rozległe horyzonty dla nadziei pokojowych.

Przypuszczać należy, że wpływowi mężowie, którzy zgadzają się z wyrażonymi w tym liście poglądami, połączą się we wspólną organizację, w celu odpowiedniego oddziaływania na opinię publiczną i wytworzenia sytuacji, z której może zechce skorzystać rząd.

Henderson wyraził nadzieję, że rząd angielski ogłosi wreszcie swe cele wojenne i nie będzie czekał tak długo, aż i Ameryka dozna tak gorzkich zawodów, jakie były udziałem państw koalicji.

Nie ulega wątpliwości, że Wilson teraz również silnie pożąda pokoju, jak i dawniej.

**Zapowiedź mowy Lloyda George'a.**

GENEWA, 5.12. „Petit Journal“ donosi z Londynu, że w najbliższym czasie Lloyd George wypowie w Izbie gmin wielką mowę, która będzie odpowiedzią na oświadczenie kancelarza Rzeszy niemieckiej w parlamencie.

**Mowa pułk. House.**

PARYŻ, 5.XII. Przed zakończeniem posiedzenia konferencji koalicji zastępca Wilsona, pułkownik House wygłosił mowę, w której powiedział m. in. co następuje: Obrady nasze były nacechowane jednością, która rokuje dobre wyniki na przyszłość. Wyrażam silne przekonanie, że przez zjednoczone i skupione wysiłki dopniemy cel, który wytknęliśmy sobie, House zakończył słowami podziękowania za przyjęcie, jakie spotkało go we Francji, i zaznaczył, że Ameryka jest dumna, mogąc walczyć po stronie tak mężnych sprzymierzeńców.

**Gen. Hurko w armii francuskiej.**

BERLIN. Pisma francuskie donoszą, że bawiący w Paryżu, zbiegły z Rosji, generał Hurko podał do francuskich władz wojskowych prośbę o przyjęcie go do armii francuskiej w charakterze ochotnika.

**A wiec jeszcze wojna?**

AMSTERDAM, 5.12. — Biuro Reutersa donosi z Waszyngtonu: W oświadczeniu swym do kongresu, prezydent Wilson zaliczył wypowiedzenie wojny Austro-Węgrom.

AMSTERDAM, 5.12. — Biuro Reutersa donosi z Waszyngtonu: Do senatu wniesiony został, podlegający omówieniu w senacie i Izbie reprezentantów, projekt rezolucji o wypowiedzeniu przez Stany Zjednoczone wojny Austro-Węgrom, Bułgarii i Turcji, poezem bez rozpatrywania przekazany został wydziałowi do spraw zewnętrznych.

**Telegramy własne (Ag. WAT z ostatniej chwili)**

**Wrażenie we Francji.**

GENEWA, 5.XII. (w.). Jak informuje „Voss. Ztg.“—według sprawozdania jednego z współpracowników „Matin'a“—na konferencji paryskiej w ciągu wielu godzin zajmowano się sprawą pertraktacji na froncie rosyjskim. W końcu ostatniego posiedzenia w poniedziałek, po południu, jedynemu z przedstawicieli „Journal des Debats“ oświadczone ze strony ministerjum francuskiego co następuje: „W trakcie posiedzeń wszystkim ambasadorom koalicyjnym w Petersburgu nie wyłączając japońskiego, przesłano jednobrzmiące instrukcje w sprawie stanowiska ich względem wydarzeń

ostatniej doby“. Można jedynie przypuszczać, że wymagania obecnego rządu maksymalistycznego nie będą wzięte pod uwagę. W żadnym wypadku rząd Lenina nie może zostać uznany. Jednak koalicja nie robi nadziei na rychły zwrot ku lepszemu.

Podobną pewnością siebie przepełnione jest poniedziałkowe wydanie całej prasy burżuazyjnej.

Organ Clemenceau „L'homme libre“ pisze: „Faktem jest, że stoimy wobec bezpośredniego niebezpieczeństwa wobec pokoju separatywnego, ale ostatecznie nic się jeszcze nie stało. Wobec namiętnego i nieobliczalnego charakteru słowian można z dnia na dzień oczekiwać w Rosji znów jakiegoś przewrotu.

Również i inne, oficjalnie inspirowane misja dają do zrozumienia, że mocarstwa zachodnie postanowiły wyczekać na dalszy rozwój wypadków w Rosji, a zwłaszcza na wyniki praców do konstytuandy, a w tym czasie ograniczyć się na finansowym i militarnym popieraniu usiłowań Kaledina i kadetów.

**Zaniechana interpelacja.**

LONDYN, 5.12. (w.) Ag. Reutersa donosi: Na posiedzeniu Izby niższej deputowany King miał zamiar wnieść interpelację w sprawie internowania poddanego rosyjskiego, Czezerina i domagać się jego uwolnienia, w celu poprawienia stosunków z Rosją — jednak na życzenie rządu angielskiego zrezygnował z tego projektu.

**Wilson maza grunt.**

GENEWA, 5.12. (w.) „New York Herald“ donosi z N. Jorku: Prezydent Wilson polecił departamentowi stanu nawiązać bezpośredni kontakt z nowym rządem rosyjskim, w celu wyjaśnienia sytuacji oraz sprawdzenia pełnomocnictw dotychczasowego ambasadora rosyjskiego w Waszyngtonie.

Oświadczenie końcowe Wilsona dało do zrozumienia, że nosi on ślad z zamiarem uznania rządu maksymalistycznego, z pewnymi zastrzeżeniami.

**Sazonow intriguje.**

HAPARANDA, 5.XII. (w.)—Otrzymał tu niesprawdzoną dotychczas wiadomość, że rząd maksymalistyczny wydał rozkaz uwiezienia b. ministra spraw wewnętrznych, Sazonowa, który znajduje się pod zarzutem, iż utrzymywał korespondencję z pozostającą w Petersburgu ambasadą.

Miejsce pobytu Sazonowa niewiadome.

**Treska maksymalistów o interesy koalicji.**

HAPARANDA, 5.XII. (w.) Wielki sztab generalny w Petersburgu opublikował, iż, jakkolwiek może nie być poczytywane za właściwe, że Rosja rozpozycza pertraktacje bez sprzymierzeńców — postanowiono jednak, aby w delegacji, która zajmie się omawianiem warunków zawieszenia broni, figurowali dwaj oficerowie, dołączeni specjalnie w celu wzięcia w opiekę interesów mocarstw koalicji.

Przy każdej okazji pamiętajmy o biednych naszego miasta, których los z dniem każdym pogarsza się

**Zawiadamia**

Sz. Konsumentów. Że czynną jest bez ograniczeń od 8 rano do 10 wieczorem

**MLECZARNIA**

**ŚWIETZIANKA**  
ul. PIOTRKOWSKA № 83

**Wydawnictwa „Kurjera Łódzkiego“**

Następujące wydawnictwa nasze, nabywać można w administracji (ulica Zachodnia № 37,) **po bardzo niżonych cenach.**

<b>Konkurencja</b> (nowela)	zamiast 25 kop.	— 25 fen.
<b>Szewc warszawski</b> (powiastka)	10 „	— 10 „
<b>Sen Marysi o N. Marii Pannie</b>	10 „	— 10 „
<b>Pamiętniki Warjata</b> 4 tomy	2 rb.	— 2.40 „
<b>Poświęcenie</b> (nowela)	60 „	— 75 „
<b>Sztab kapitan Rybników</b>	60 „	— 75 „
<b>Chłuba detektywów</b>	60 „	— 75 „
<b>Z tamtego świata</b>	60 „	— 75 „
<b>Co zrobić, aby handel szedł dobrze</b>	25 „	— 35 „

**Sprzedaz losów saskich po cenie nominalnej**  
W KANTORZE WYMIANY **Samuel Weinberg,**  
Piotrkowska 53.

Główne wygrane: 300000, 500000, 300000, 200000, 100000 i wiele.  
Cena 1/10 losu 5 marek.  
Ciągnięcie 1-oj klasy 6 i 7 grudnia.  
Losy R. G. O. do nabycia.

**RESZTKI**

na ubiory i okrycia damskie, męskie i dziecięce oraz sukna na kożuski i ubrania uczniowskie i skautowskie chustki zimowe wyprzedaje, **Piotrkowska 34, II piętro, front**

**Ochrona przed zimnem**

Sklepowa wewnętrzna przystawka 60 X 46 cali, jako uzupełnienie drzwi szklane, fryżerska szafa przechowa, baterie i inne rzemieślnicze drobiazgi do sprzedania. **ul. Piłsudskiego 10, u feli...**

**Mk. 1.50**  
**PUB SUCHYCH ŁUPANYCH PIENKOW**  
**K. KAWECKI i S-ka**  
Przejazd 42/44. Przejazd 42/44.

**OD SUCHOT**

umiera więcej ludzi, niż od wszystkich innych chorób. Każdy więc, kto cierpi na **kaszel, brachit, chrypkę, zapalenie płuc, powiększenie węzłów chłonnych**, powinien natychmiast zabrać się do leczenia, aby zapobiedz groźnemu niebezpieczeństwu — **suchotom.**

Najniezawodniejszym środkiem na wszelkie choroby płucne okazał się, podług opinii poważnych lekarzy **Fagosol.**

Przy użyciu Fagosolu w krótkim już czasie ginie kaszel, wzrasta apetyt i chory nabiera ciała.

Sposób użycia przy każdym flakonie.  
Żądać w aptekach i składach aptecznych.

**OGŁOSZENIA DROBNE**

- A.A.S.** zezwiałwe losy do 5 klasy loterii B. G. O. nabyć można u K. Bogusławskiego, ul. Piotrkowska № 100 (skład szkła i porcelany). Ciągnięcie rozpocznie się 10 grudnia, główna wygrana 350,000 marek.
- A.** kuszerka **Maria Kubicka** przyjmuje. **Piotrkowska № 190 — 7.**
- A.** gnieszka **Bartoszek** zgubiła paszport niemiecki, wydany w Pabianicach. 1
- A.** ntoni **Kiełbik** zgubił paszport niemiecki, wydany z Łodzi. 1
- F.** lorentryna **Kluszczyńska** zgubiła paszport niemiecki, wydany w Pabianicach. 1
- K.** ronki **rasowe**: Angory, Gro-nostaj, Białe Olbrzymy, oraz akwarjum różnorodnymi rybkami do sprzedania. **Kocharówka, przystanek kolejowy, Łódź — Aleksandrów. Po...**

- K.** upię zaraz pianino używane w dobrym stanie. **Juljusza № 44. 3**
- M.** eble z kilku pokoi sprzedam razem lub częściowo, oraz kase oświetla: **Piotrkowska № 189 — 9**
- N.** asienie **rabarbaru** tegorocznego zbioru do sprzedania za przystępną cenę. **Wiadomość w adm. „N. Kurjera Łódzkiego“ Zachodnia 3**
- P.** otrzebna pracowniczka do bielizny w pralni **Cegielniana № 54**
- P.** otrzebna nauczycielka z muzyką do trzech dziewczynek na wieś. **Oferty przysyłać w Kurjerze do jutra do godz. 10 rano pod nauczycielka.**
- P.** otrzebna siołna starsza panna do szycia **Główna 7 m 6.**
- P.** omocnik buchaltera z niemieckim i kilkuletnią praktyką, potrzebny zaraz. **Oferty z adresem i świadectw przysłać, Administracja Kurjera pod „S. W.“ 3**
- R.** oman **Pieczyski** zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi za **№ 8118 2/6.** 1
- S.** zmul **Łaska** zgubił kartę węglową białą, wydaną z magistratu m. Łodzi na **1 korzec.**
- T.** eodor **Nowakowski** zgubił paszport niemiecki, wydany w Pabianicach. 1
- 174** **Piotrkowska** Sortownia Chrześcijańska, przerabla, nicuje, reparuje, odświeża, czyści, plecze chemicznie i farbuję garderobę męską. **Roboty wykonywa tanio, szybko i starannie.**
- Z.** aginęta legitymacja na chleb dla 1 osoby, wydana z 1 udziału na imię **Franciszka Szymczak.**
- Z.** aginał paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię **Feliksa Kucińskiego** 1
- Z.** aginęta legitymacja chlebowa dla 3 osób, wydana z 3 udziału na imię **Michalina Szulewska** 1
- Z.** aginęta legitymacja chlebowa wydana z 2 udziału na imię **Tomasza Szozeniajaka** 1
- Z.** aginał paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię **Marianny Kalinowskiej** 1
- Z.** aginał paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię **Marianny Winiarskiej** 1

**Za kilka fenigów nowa bluzka**  
Farba dla użytku domowego **PALATYM** do farbowania wszelkich starych rzeczy: ubrania, garnitury i t. p.  
Żądać tylko z firmą **BIAŁOGORSKI i S-ka**  
**Cegielniana № 49.**

**Damski raj!**  
Wielki wybór ślubnych sukien oraz eleganckie balowe toalety  
NA WYPOŻYCZENIE  
**Nowy Rynek 5, I piętro**

**DYWAN**  
w dobrym stanie dużego rozmiaru zaraz do sprzedania. Adres w administracji „N. Kurjera Łódzkiego“.